

UCHWAŁA Z DNIA 14 LUTEGO 2007 R.
SNO 78/06

Przewodniczący: sędzia SN Krzysztof Cesarz.

Sędziowie SN: Tadeusz Żyznowski, Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2007 r. w związku z zażaleniem Prokuratora Okręgowego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 października 2006 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

u c h w a l i ł : u c h y l i ć zaskarżoną uchwałę i sprawę przekazać Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Wnioskiem z dnia 18 maja 2005 r. Minister Sprawiedliwości domagał się wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w stosunku do sędziego Sądu Rejonowego, zarzucając jej dopuszczenie się rażącej obrazy art. 28 § 1 dawnego Prawa upadłościowego.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowieniem z dnia 21 lutego 2006 r. odmówił wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, nie podzielając zarazem poglądu wnioskodawcy, że zachowanie sędziego nosi znamiona czynu zabronionego, określonego w art. 231 § 1 k.k. Po rozpoznaniu zażalenia Ministra Sprawiedliwości na powyższe postanowienie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 30 marca 2006 r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

W dniu 5 lipca 2006 r. Prokurator Okręgowy wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego za czyn polegający na wydaniu postanowień polecających syndykowi masy upadłości włączenie w skład masy upadłości kutra rybackiego DZI-103, o którym sędzia wiedziała, że nigdy nie był własnością upadłego, i zezwalających syndykowi na jego sprzedaż z wolnej ręki, czym przekroczyła przysługujące jej uprawnienia i dopuściła się rażącej obrazy prawa – art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego. W ocenie Prokuratora Okręgowego powyższe zachowanie wypełnia znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., co uzasadnia wniosek na podstawie art. 80 § 2a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 17 października 2006 r., sygn. akt (...), odmówił uwzględnienia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego.

Uzasadniając uchwałę Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji podkreślił, że fundamentem realnego funkcjonowania zasady niezawisłości sędziowskiej jest ostrożność w ocenie zasadności wniosków w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej z uwagi na uprawnienie sędziego do własnej interpretacji przepisów, która w razie jej wadliwości może i powinna być korygowana w toku kontroli instancyjnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego o braku podstaw do uwzględnienia wniosku Prokuratora Okręgowego przesądza nie wykazanie w nim za pomocą stosownych dowodów, że objęta wnioskiem osoba miała świadomość (w postaci pewności lub możliwości), że jej zachowanie narusza uprawnienia lub stanowi niewypełnienie obowiązków i że przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie wykazał dopuszczenia się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa – art. 20 § 1 i art. 28 § 1 dawnego Prawa upadłościowego, zatem takiej obrazy, która nie budzi wątpliwości i wynika wprost z brzmienia przepisu, a która to przesłanka jest niezbędna do przypisania popełnienia przestępstwa umyślnego, stypizowanego w art. 231 § 1 k.k. Zdaniem Sądu Apelacyjnego analiza przepisów art. 20 § 1 i art. 28 § 1 dawnego Prawa upadłościowego nie pozwala na oczywiste przyjęcie, że po ustaleniu właściciela rzeczy sąd z urzędu powinien ją wyłączyć z masy upadłości i wydać właścicielowi. Odwołując się do poglądów piśmiennictwa oraz rozbieżnych stanowisk prezentowanych przez sędziów wizytatorów, Sąd Apelacyjny podkreślił złożoność i niejednoznaczność powołanych przepisów Prawa upadłościowego, co mogło utwierdzić sędziego – komisarza, tj. obwinionego sędziego, w przekonaniu, że stosowana przez nią interpretacja obu wymienionych przepisów jest prawidłowa, a praktyka prowadzonych postępowań właściwa. Nadto Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji uznał, że sędzia – komisarz wydając zgodę na sprzedaż kutra kierowała się wnioskiem syndyka, a ten oznaczając przedmiot sprzedaży kierował się treścią oferty otrzymanej od potencjalnego i jedyne nabywcy.

Powyższą uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego zaskarżył zażaleniem Prokurator Okręgowy, zarzucając:

- a) obrazę art. 14 i art. 92 k.p.k. przez przyjęcie za podstawę uchwały okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. zaniechania przez sędziego działań zmierzających do wyłączenia kutra z masy upadłości, podczas gdy przedmiotem wniosku było wydanie przez sędziego polecenia włączenia kutra do masy upadłości, mimo bezsporności tego, że nie należał on do upadłego,

co skutkowało wydaniem zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem granic skargowości (art. 14 k.p.k.), a które to uchybienie jest bezwzględną przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.);

- b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że sędzia polecając syndykowi włączenie kutra do masy upadłości świadomie i w sposób rażący nie naruszył dyspozycji art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego, zaś wyrażając zgodę na sprzedaż z wolnej ręki kutra, posiadającego oznaczenia indywidualne, jako rzeczy oznaczonej tylko co do gatunku, świadomie i w sposób rażący nie naruszył dyspozycji art. 87 dawnego Prawa upadłościowego.

Zdaniem skarżącego, analiza postanowień wydanych przez sędziego – komisarza w postępowaniu upadłościowym oraz zabezpieczonych dokumentów prowadzi do przeciwnego wniosku, że zachowania sędziego pozostawały w oczywistej rażącej sprzeczności z obowiązującymi przepisami, co przesądza o świadomym zrealizowaniu znamion czynu zabronionego, opisanego w art. 231 § 1 k.k.

Wskazując na powyższe zarzuty Prokurator Okręgowy wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu zażalenia skarżący wywodzi, że Sąd Apelacyjny błędnie skoncentrował się na wątpliwościach związanych z interpretacją art. 28 § 1 dawnego Prawa upadłościowego, wyrażając mylny pogląd, że przedmiotem wniosku był zarzut niedopełnienia przez sędziego obowiązku wyłączenia z masy upadłości kutra DZI-103. Żalący się podkreśla, powołując się na treść wniosku inicjującego niniejsze postępowanie, że zarzucał sędziemu – komisarzowi przekroczenie uprawnień, polegające na bezprawnym poleceniu syndykowi włączenia kutra w skład masy upadłości i w konsekwencji uznaniu go za składnik tej masy, w sposób rażąco sprzeczny z art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego. Tymczasem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odmiennie określił sposób działania sprawcy, co wykracza poza granice faktycznego zdarzenia poddanego ocenie Sądu i narusza wynikającą z art. 14 k.p.k. zasadę niezmienności przedmiotu postępowania. Błędnie poczynione ustalenia faktyczne doprowadziły do wadliwego uznania przez Sąd Apelacyjny, że włączenie kutra do masy upadłości świadomie i w sposób rażący nie naruszyło dyspozycji art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego, w sytuacji w której bezspornym było, że kuter nie należał do majątku upadłego, a sędzia o okoliczności tej wiedziała.

Skarżący, z powołaniem się na art. 87 Prawa upadłościowego, sprzeciwia się nadto pogładowi Sądu Apelacyjnego, że materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie sędziemu – komisarzowi świadomości bezprawnego wyrażenia zgody na sprzedaż z wolnej ręki kutra posiadającego indywidualne oznaczenia tylko na tej

podstawie, że wydając w tym przedmiocie postanowienie kierowała się wnioskiem syndyka. W konsekwencji Prokurator Okręgowy wywodzi, że obwiniona sędzia przekraczając uprawnienia i nie dopełniając obowiązków doprowadziła do sprzedaży kutra bez zgody i wiedzy jego właściciela, działając na szkodę interesu prywatnego Marka M., ale również na szkodę interesu publicznego, ponieważ zachowania sędziego podważają zaufanie do obrotu prawnego.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie Prokuratora Okręgowego zasługiwało na uwzględnienie wyłącznie wobec trafności podniesionego w nim zarzutu obrazy art. 92 k.p.k., a to wskutek przyjęcia za podstawę wydania zaskarżonej uchwały okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia, bo nie objętych przedmiotem wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Stosownie co powołanego przepisu, podstawę uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego mógł stanowić całokształt tylko tych okoliczności ujawnionych w postępowaniu, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia. Oznacza to, że uchwała Sądu Dyscyplinarnego w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej może być wydana po uprzednim dokonaniu oceny tylko tych zachowań, które były objęte wnioskiem oskarżyciela. Konstatacja ta jest oczywista, zważywszy, że obowiązkiem Sądu Dyscyplinarnego w razie ewentualnego uwzględnienia wniosku jest wskazanie – w ślad za określonym we wniosku żądaniem – czynu, odnośnie do którego wyrażono zgodę na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, wraz z podaniem danych pozwalających na ścisłą konkretyzację czynu (czasu i miejsca popełnienia, osoby pokrzywdzonej, sposobu działania itp.). Rola Sądu Dyscyplinarnego sprowadza się więc wyłącznie do oceny, czy materiały przedstawione przez uprawnionego wnioskodawcę dostatecznie uzasadniają przedstawienie sędziemu zarzutu popełnienia czynu zabronionego, ale tylko w odniesieniu do konkretnego zachowania sędziego, opisanego we wniosku oskarżyciela. Obowiązkiem Sądu Dyscyplinarnego jest zatem sprawowanie kontroli treści wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej pod kątem oceny, czy przypisywane we wniosku zachowanie sędziego dostatecznie uzasadnia wystąpienie znamion przestępstwa, którego popełnienie mogłoby być sędziemu zarzucone (uchwała Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 25 marca 1997 r., WSD 1/97). Innymi słowy, obowiązkiem Sądu Dyscyplinarnego jest dokonanie oceny w przedmiocie wystąpienia dostatecznie uzasadnionych przesłanek do zaistnienia „stanu podejrzenia”, że przypisywane we wniosku określone zachowanie sędziego wyczerpuje znamiona przestępstwa, a zebrane przez oskarżyciela dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że sędzia czyn ten popełnił. Owo „dostatecznie uzasadnione podejrzenie” oznacza wyższy stopień prawdopodobieństwa podejrzenia tak co do faktu popełnienia przestępstwa, jak

i co do osoby sprawcy, stanowiąc warunek materialny, wyrażający się w istnieniu dostatecznej podstawy faktycznej określonej we wniosku oskarżyciela do postawienia określonej osoby w „stan podejrzenia”. Weryfikacja w przedmiocie wystąpienia przesłanki określonej w art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), zwanej dalej „u.s.p.”, musi jednak być dokonywana wyłącznie w odniesieniu do czynów objętych wnioskiem uprawnionego oskarżyciela (por.: postanowienie SN z dnia 11 października 2005, sygn. akt SNO 43/05, OSN-SD 2005 r., poz. 58; uchwała SN z dnia 29 sierpnia 2005 r., SNO 40/05, OSN-SD 2005 r., poz. 53; uchwała SN z dnia 10 czerwca 2005 r., SNO 19/05, OSN-SD 2005 r., poz. 46).

Tymczasem nie sposób odmówić racji skarżącemu, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, choć przytoczył brzmienie obu przepisów, tj. art. 20 § 1 i art. 28 § 1 dawnego Prawa upadłościowego, to jednak dokonując oceny prawnej zachowania obwinionego sędziego, w kontekście przesłanki wynikającej z art. 80 § 2c u.s.p., skoncentrował się wyłącznie na istnieniu rozbieżności interpretacyjnych dotyczących tylko drugiego z wymienionych przepisów dawnego Prawa upadłościowego, a odnoszącego się jedynie do czynności wyłączenia z masy upadłości rzeczy nie należących do upadłego. Zasadnie przeto skarżący zarzucił w uzasadnieniu zażalenia, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odmiennie określił sposób działania obwinionego sędziego w stosunku do zarzucanego mu zachowania opisanego we wniosku oskarżyciela i takie działanie poddał ocenie prawnej, wykraczając w ten sposób poza granice faktycznego zdarzenia poddanego we wniosku oskarżyciela ocenie Sądu.

Zasadnie skarżący wywodzi, że zarzut sformułowany w jego wniosku nie obejmował zachowań obwinionego sędziego polegających na wyłączeniu rzeczy z masy upadłości, w kontekście istniejących niewątpliwie rozbieżności interpretacyjnych sprowadzających się do pytania, czy wyłączenie takie może być dokonane przez Sąd z urzędu, czy tylko na wniosek osoby roszczącej sobie prawo do rzeczy. Brzmienie wniosku i jego uzasadnienia wskazuje na zarzucanie obwinionemu sędziemu innego czynu, a mianowicie dopuszczenia się obrazy art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego wskutek polecenia syndykowi włączenia w skład masy upadłości rzeczy, o której obwiniona sędzia wiedziała, że rzecz ta nie była nigdy własnością upadłego. Trafnie wywiedziono w zażaleniu, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie poddał ocenie prawnej, opisanego we wniosku oskarżyciela, czynu obwinionego sędziego w kontekście unormowania wynikającego z art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego. Tymczasem uprzednie dokonanie tej oceny prawnej i jej wynik jest niezbędnym, a zarazem wstępnym etapem do ewentualnego kolejnego kroku, tj. zbadania wystąpienia przesłanki z art. 80 § 2c u.s.p. Zarzucane Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu uchybienie nie kwalifikuje się jednak jako

błąd w ustaleniach faktycznych – jak to przyjęto w zażaleniu – lecz jako ewentualne naruszenie prawa materialnego w postaci zaniechania zastosowania art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego dla dokonania oceny opisanego we wniosku zachowania obwinionego sędziego.

Z kolei o zasadności zarzutu naruszenia art. 92 k.p.k. przesądza błędne przyjęcie za podstawę zaskarżonej uchwały okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia, a mianowicie zachowania obwinionego sędziego w postaci dokonania wyłączenia rzeczy z masy upadłości, które to zachowanie nie było objęte przedmiotem wniosku oskarżyciela.

Zadaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie więc dokonanie oceny prawnej, czy opisany we wniosku oskarżyciela czyn zarzucany obwinionej stanowił naruszenie przepisu art. 20 § 1 dawnego Prawa upadłościowego, z uwzględnieniem interpretacji poszczególnych elementów hipotezy zawartej w tym przepisie normy prawnej. Dopiero określony wynik tej oceny może ewentualnie przesądzić o potrzebie badania czy czyn obwinionego sędziego wskazuje na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., i ewentualnie które konkretnie przejawy zachowania obwinionego sędziego dostatecznie uzasadniają podejrzenie wystąpienia poszczególnych znamion tego przestępstwa opisanego w ostatnio powołanym przepisie Kodeksu karnego.

Podobnego mechanizmu postępowania ze strony Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wymaga dokonanie oceny wydania przez obwinionego sędziego postanowienia z dnia 31 października 2001 r., w przedmiocie zezwolenia syndykowi na sprzedaż z wolnej ręki kutra uznanego uprzednio za element masy upadłości, a uzasadnionego przez obwinioną kierowaniem się wnioskiem syndyka. Sąd Apelacyjny powinien zbadać i ocenić, czy takie zachowanie stanowi naruszenie konkretnego przepisu dawnego Prawa upadłościowego będącego źródłem określonych uprawnień bądź obowiązków sędziego – komisarza, bo dopiero wynik tej oceny może być podstawą do oceny wystąpienia przesłanki wynikającej z art. 80 § 2c u.s.p. w kontekście ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k.

Uchylenie zaskarżonej uchwały uzasadniała trafność podniesionego w zażaleniu zarzutu naruszenia art. 92 k.p.k. Wymaga jednak wyraźnego zaakcentowania, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, że instytucja immunitetu sędziowskiego stanowi jedną z najpoważniejszych gwarancji zasady niezawisłości sędziowskiej, podniesionej do rangi zasad konstytucyjnych, a więc tych, które ustawa zasadnicza traktuje jako kierunkowe dla prawidłowego ukształtowania wymiaru sprawiedliwości. Powyższe musi więc stanowczo skłaniać sądy dyscyplinarne do zachowania szczególnej staranności i ostrożności przy dokonywaniu

oceny zasadności wniosków w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami, wskazującymi na zasadność części spośród zarzutów sformułowanych w zażaleniu, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchylił zaskarżoną uchwałę.